

# Zbyt Wiele feat. Cheeba, WdoWa – KaeN

Każdy z nas tego przecież chce  
Zatrzymać się byle być szczęśliwym  
Mija czas, przemija dzień  
Ja tego chcę - żyć nie na niby

Znowu ruszam w trasę, czas dłuży mi się  
Zrozumiałem, że zostałem sam w burzy idę  
Krople deszczu są nastrojem tym  
Jednak to nie krople deszczu, to są moje łzy  
Mógłbym wiele ci dać, mógłbym księciem być  
Tylko pokaż mi jak, już tak nie chcę żyć  
Znowu nowa kobieta, kochanka na jedną noc  
Zabiera duszę samca piękno to  
Nie mów, że mnie kochasz  
Po tej zwykłej jednej nocy bo to puste słowa  
Dogodne serce się mroz  
Potrzebuję ciepła  
Tej szczerości lecę w nicość  
Nie wstydzę się miłości - byłbym przecież hipokrytą  
Wiele bólu mam, wiele nienawiści też  
Świeżych wiele ran, szczerzej prawdziwości chcę  
Wracam z trasy, wkładam klucz  
Otwieram zamek w drzwiach  
Łudzę się że ktoś tam czeka, dociera - zostaje sam

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam  
Czarne i białe to nie tylko ja  
Idę po swoje, bo to nie wstyd  
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit  
Zaraz przyjdzie noc po nas  
Zaraz upłynie czas  
Takie same sny masz ty i ja  
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

Łatwo jest ci mówić, ale trudniej zrobić  
Jeszcze trudniej utrzymać za ogon dwie sroki

Jak nie umiesz się obronić pokusy się nie czają  
A od żadnej nie usłyszysz słodkiego dobranoc  
Podejmujesz wybór, ponosisz konsekwencje  
Czemu znów to robisz, skoro tak bardzo nie chcesz?  
Do siebie miej pretensje, Boże to takie męskie  
Chcesz ciepła w domu jednocześnie ognia na mieście?  
Pusta przestrzeń przypomni ci o błędach  
Chciałeś ognia to z piekła ogień cię dosięga  
I nie rozgrzeje serca jak prawdziwe emocje  
Bo znowu wyszło źle, a znowu chciałeś dobrze  
Mogłabym ci wiele dać, to za czym tęsknisz  
Mogłabym za tobą stać, uczynić wielkim  
Gdybyś naprawdę chciał, powiedział to głośno  
A karma jest zołąką pokaże ci samotność

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam  
Czarne i białe to nie tylko ja  
Idę po swoje, bo to nie wstyd  
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit  
Zaraz przyjdzie noc po nas  
Zaraz upłynie czas  
Takie same sny masz ty i ja  
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

To jest jak cień, wypełnia mnie  
Wątpliwości jad powoduje, że  
Czuję się dziś sam, coś omija mnie  
Widzę to wyraźnie choć często jak przez mgłę  
Mimo, że tu chcę więcej wiem jedno  
Że to czego szukam jest wciąż tu ze mną  
Jedni potrafią to zdobyć, inni biegną  
Ciągle przed siebie nocą ciemną, a ja tam wciąż  
Widzę gwiazdy, gdzie inni widzą puste niebo  
Widzę twoją twarz, gdzie nie powinno być niczego  
Mam coś w sobie, choć nie zawsze jest to coś dobrego  
Lecz mimo tego przede mną jeszcze jest coś ważnego  
Tak coś pięknego, tak nieuniknionego  
Czy to zbyt wiele jest że ciągle chcemy tego?  
Wiem, że w końcu to znajdę  
Szczęście czeka gdzieś na mnie

Czy chciałbym zbyt wiele, żeby nie być sam  
Czarne i białe to nie tylko ja  
Idę po swoje, bo to nie wstyd  
Gonić marzenia, przebijając głową nieba błękit  
Zaraz przyjdzie noc po nas  
Zaraz upłynie czas  
Takie same sny masz ty i ja  
Nie chcę wiele, choć wszystko chcę brać

Każdy z nas tego przecież chce  
Zatrzymać się by być szczęśliwym  
Mija czas przemija dzień  
Ja tego chcę - żyć nie na niby

Każdy z nas tego przecież chce  
Zatrzymać się by być szczęśliwym  
Mija czas przemija dzień  
Ja tego chcę - żyć nie na niby



Słowa: JAWORSKA MALGORZTA, STAREJKI DAWID HENRYK, WALUŚ GRZEGORZ JÓZEF  
Muzyka: LECIEJ JAKUB, ŚWIEŻAK ADRIAN  
Rok wydania: 2014  
Płyta: Piątek 13-go